

szuka łatwych i szybkich sukcesów dla własnej chwały. Jej działalność jest pracą apostołską, nie zwycięstwem oręża i siły. A nie łatwo znaleźć kogo, koby tyle dusz zyskał Chrystusowi i Kościołowi. Jak jaśniej e no- tami osobistemi, tak też jest wzorem postępowania królewskiego i politycznej działalności, wedle zasad Chrystusowych. Jako królowa — a godność tę wykonywała i po ślubie — przestrzega we wszystkim sprawiedliwości w rządzeniu, istnieją wyroki sądowe, w których ona broni jej zachowania. Jest jednak i matką swego narodu, z miłością otaczając najbiedniejszych i przychodząc im z pomocą. Zdając sobie sprawę, że potęga i powodzenie państwa przedewszystkiem na wysokim poziomie umysłowym i moralnym poddanych polega, przyswajają narodowi kulturę chrześcijańskiego zachodu. Jako prawdziwa chrześcijanka usilnie stara się o zachowanie pokoju z państwami sąsiedzkimi, podbija narody nie wojenną wyprawą, ale braterstwem narodów i siłą prawa działa, by im przysporzyć dobrobyt, ochronić od niebezpieczeństw. Wciela wzniosłą ideę pokoju Chrystusowego w Królestwie Bożem na świecie, w swe panowanie i tym sposobem rozszerza dobroczynność swych rządów i swej działalności na całą ludzkość, która, jedynie idąc za jej wzorem, osiągnąć może owoce

upragnionego pokoju, uzyskać nawrót z dziś trapiącego ludzkość niebezpieczeństwa popadnięcia w zdziczenie.

Zebrawszy pokrótce parę myśli, jakie były rzucone wśród uroczystości naszej Królowej, widzimy, jaką wspaniałą postać mieliśmy na naszym tronie i jak zasłużonem będzie staranie nasze, by ją wynieść na ołtarze. Przedstawia ona nam doskonały typ prawdziwej chrześcijanki, mądrej, wiernej przykazaniom bożym królowej, dobroczynnej matki narodu i ludzkości. Gorliwie więc musimy zabrać się do zebrania i przedstawienia materiału koniecznego, a ufamy, że całe społeczeństwo nasze będzie w tem pomagało.

Dan w Krakowie, dnia 10 października 1933 r., w rocznicę zwycięstwa pod Chocimem.

† ADAM STEFAN SAPIEHA,  
Ksiądz Arcybiskup.

Jak powiedziano w odezwie jesteśmy pewni, widząc, jak żywym echem odbiło się w całej Polsce pierwsze wezwanie do hołdu dla królowej Jadwigi, że i dalej liczyć możemy na ogólną pomoc. Trzeba nam wydać historycznie opracowany jej żywot, trzeba szczerze otoczyć należnym szacunkiem, trzeba rozbudzić jej kult w szerokich warstwach ludności. Na to wszystko środki pieniężne są konieczne, ufamy, że znajdują się ofiarodawcy i prosimy przysłać ofiary na ten cel pod adresem: Kurja Książęco-Metropolitalna, Kraków, ul. Franciszkańska 3. P. K. O. Nr. 404.500.

## Z teczki korespondencyjnej

### 1. Nasze prace kościelne. (SPROSTOWANIE.)

W sprawozdaniu z robót kościelnych w Sodaliji Pań wiejskich ziemi kieleckiej (w „Dworze Marji” z lutego) chciałam sprostować, że nie ja osobiście wszystkie te roboty wykonywałam, ani ofiarowałam; podaję tu nazwiska osób, które mi w tem pomogły już to darami, już to swoją pracą:

Pani Marja Halpertowa, p. Marja Dembińska, p. Pawłowa Popiel, p. Michałowa Popiel, p. Cecylja Berkowska, s. p. pani Michałowa Ostrowska, panna Helena Ostrowska, pani Marja Michałowska, hr. Marja Tarnowska, hr. Augustowa Potocka, hr. Pawłowa Potocka, hr. Helena Potocka, hr. Anna Zółtowska, hr. Jadwiga Czacka, Margrabina Helena Wielopolska, hr. Zygmunto- wa Wielopolska, hr. Albertowa Wielopolska, hr. Amelja Morstinowa, hr. Helena Morstinowa, panie z okolic Kazimierzy Wielkiej: pp.: Jadwiga i Anna Byszewskie, p. St. Urbanowska, p. Marja Kępińska, p. Zofja Kowalska, p. Jerzowa Linowska, p. Grabkowska, hr. Helena Plater Zyberk, Moszków, hr. Paulina Plater Zyberk, hr. Marja Komorowska.

Dużo tu wymienionych osób, nie należących do sodaliji kieleckiej, ale roboty oddawałam zawsze czy do kościołów w naszych stronach — czy to na Kresy w imieniu sodaliji Pań ziemi kieleckiej.

Przy tej okazji chciałam donieść Paniom pracującym dla biednych kościołów, że dwie firmy w Warszawie: Szezerbiński pl. Małachowskiego i Kiltynowicz na Mazowieckiej sprzedają zawsze w styczniu i w lutym resztki materiałów meblowych; niektóre z nich bardzo się nadają na ornaty i są b. ładne i tanie, oraz b. trwałe.

Pasamon — Warszawa, Jasna 11 (fabryka w Bydgoszczy) wyrabia bardzo tanie i mocne taśmy meblowe,

które są tak ładne, że można je używać do szat kościelnych. Te trzy firmy są chrześcijańskie.

Hr. Małgorzata Plater Zyberk.

### 2. Pro Ecclesia et Pontifice.

W dniu 2 kwietnia b. r. w Budziszowicach odbyła się podniosła uroczystość wręczenia sodalisse, pani Róży Dobrzańskiej, odznaczenia Ojca św. „Pro Ecclesia et Pontifice”. W tym celu delegowany został przez ks. Biskupa kieleckiego, ks. Kanonik Połoska, generalny Sekretarz Związku Młodzieży Polskiej na diecezję kielecką.

Ks. Kanonik, wręczając dyplom orderu zasłużonej działaczce, podniósł w gorącym przemówieniu wielką zasługę p. Róży Dobrzańskiej w pogłębianiu ducha religijnego wśród wszystkich, z którymi i nad którymi miała sposobność pracować — czy to na terenie ogólnej Akcji Katolickiej, czy też na małym jej skrawku — Stowarzyszenia młodzieży.

Wszystkie jej poczynania społeczne nosiły zawsze cechę głębokiej religijności, altruizmu i zaparcia siebie, mimo wytężonej, codziennej pracy przy ognisku domowym i wychowaniu licznej gromadki dzieci — umiała zawsze znaleźć czas na pracę społeczną, w którą wносиła najgłębsze umiłowanie Boga.

To też wszyscy, mający możność częstego spotykania przeznaczonej pani Róży na terenie Budziszowic, dzielili z całą rodziną i domem wielką radość, że cicha i ofiarna jej praca została doceniona i tak zaszczytnie wyróżniona.

Uroczystość odbyła się wobec licznie zebranej okolicznej młodzieży żeńskiej ze Stowarzyszenia, jej rodziców; najbliższej rodziny, okolicznego duchowieństwa i sąsiadów.